

FOUNDATION FOR
THE PRESERVATION
OF JEWISH HERITAGE
IN POLAND



www.fodz.pl

FUNDACJA
OCHRONY
DZIEDZICTWA
ŻYDOWSKIEGO



Łańcut

— SZLAK CHASYDZKI

Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego została założona w 2002 r. przez Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP (ZGWŻ) oraz Światową Organizację Żydowską ds. Restytucji (WJRO).

Naszym celem jest ochrona relikwów kulturowego dziedzictwa Żydów w Polsce. Priorytetem Fundacji jest ochrona cmentarzy. We współpracy z licznymi partnerami doprowadziliśmy do upamiętnienia i uratowania przed zniszczeniem kilkudziesięciu żydowskich nekropoli w całej Polsce (m.in. w Zakopanem, Kozienicach, Mszczonowie, Iwaniskach, Strzegowie, Dubience, Kolnie, Iłży, Wysokiem Mazowieckiem, Siedleczce-Kańczudze i Żurominie). Działania Fundacji obejmują także rewitalizację szczególnie ważnych i wartościowych zabytków dziedzictwa żydowskiego, takich jak synagogi w Kraśniku, Przysusze, Rymanowie i Zamościu.

Nasza działalność na rzecz ochrony dziedzictwa nie ogranicza się jednak wyłącznie do opieki nad zabytkami; równie ważna jest dla nas dbałość o szerzenie wiedzy o historii Żydów, którzy przez wieki współtworzyli kulturowe dziedzictwo Polski. Do najistotniejszych działań edukacyjnych Fundacji należy skierowany do młodzieży program „Przywróćmy Pamięć”, a także multimedialny portal internetowy POLIN – Dziedzictwo Polskich Żydów www.polin.org.pl, który prezentować będzie historię społeczności żydowskich z 1200 miejscowości z całej Polski.

Jednym z najważniejszych przedsięwzięć Fundacji jest projekt Szlak Chasydzki, do którego największych atrakcji należą synagogi w Kraśniku, Rymanowie i Zamościu, a także słynna synagoga w Łańcutu.

więcej informacji o działaniach Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego:

WWW.FODZ.PL

TEL.: +48 22 436 60 00

WWW.POLIN.ORG.PL

FAKS: +48 22 436 06 58

WWW.PAMIEC.FODZ.PL

E-MAIL: FODZ@FODZ.PL

Szanowni Państwo,

Publikacja ta poświęcona jest historii społeczności żydowskiej Łańcuta i jest jedną z serii broszur opowiadających o losach Żydów w miejscowościach należących do Szlaku Chasydzkiego – projektu, który realizowany jest przez Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego od 2005 r.

Szlak Chasydzki to trasa wiodąca śladami Żydów z południowo-wschodniej Polski, a wkrótce także z zachodniej Ukrainy. Partnerami Fundacji w realizacji projektu są już 23 gminy z terenów Lubelszczyzny i Podkarpacia, w których zachowały się bezcenne ślady wielowiekowej obecności polskich Żydów: Baligród, Biłgoraj, Chełm, Cieszanów, Dębica, Dynów, Jarosław, Kraśnik, Lesko, Leżajsk, Lublin, Łańcut, Łęczna, Przemyśl, Radomyśl Wielki, Ropczyce, Rymanów, Sanok, Tarnobrzeg, Ustrzyki Dolne, Wielkie Oczy, Włodawa i Zamość.

Szlak przebiega przez atrakcyjne pod względem krajobrazu tereny, takie jak Roztocze czy Bieszczady, i łączy miejscowości, w których znajdują się zarówno imponujące synagogi, jak i cmentarze żydowskie, na których nierzadko znaleźć można nagrobki pochodzące z XVIII, XVII, a nawet XVI w. Wiele z tych cmentarzy jest wciąż odwiedzanych przez chasydów przybywających z całego świata.

W ramach Szlaku Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego wspiera jednostki samorządu terytorialnego i organizacje pozarządowe w ochronie i promocji wielokulturowego dziedzictwa ich miejscowości, a także stymuluje tworzenie trwałych partnerstw międzysektorowych na rzecz rozwoju turystyki profilowanej, wykorzystującej zabytki kultury żydowskiej.

Szlak Chasydzki daje wielu miejscowościom szansę na zaistnienie na mapie atrakcji turystycznych Polski – oprócz powszechnie znanego Łańcuta oraz Zamościa, wpisanego na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO, na Szlaku znajdują się także ośrodki często omijane przez turystów, nieświadomych atrakcji, jakie kryją.

Serdecznie zapraszamy na wyprawę Szlakiem Chasydzkim!

Monika Krawczyk | Dyrektor Generalny



Dlaczego „Szlak Chasydzki”?

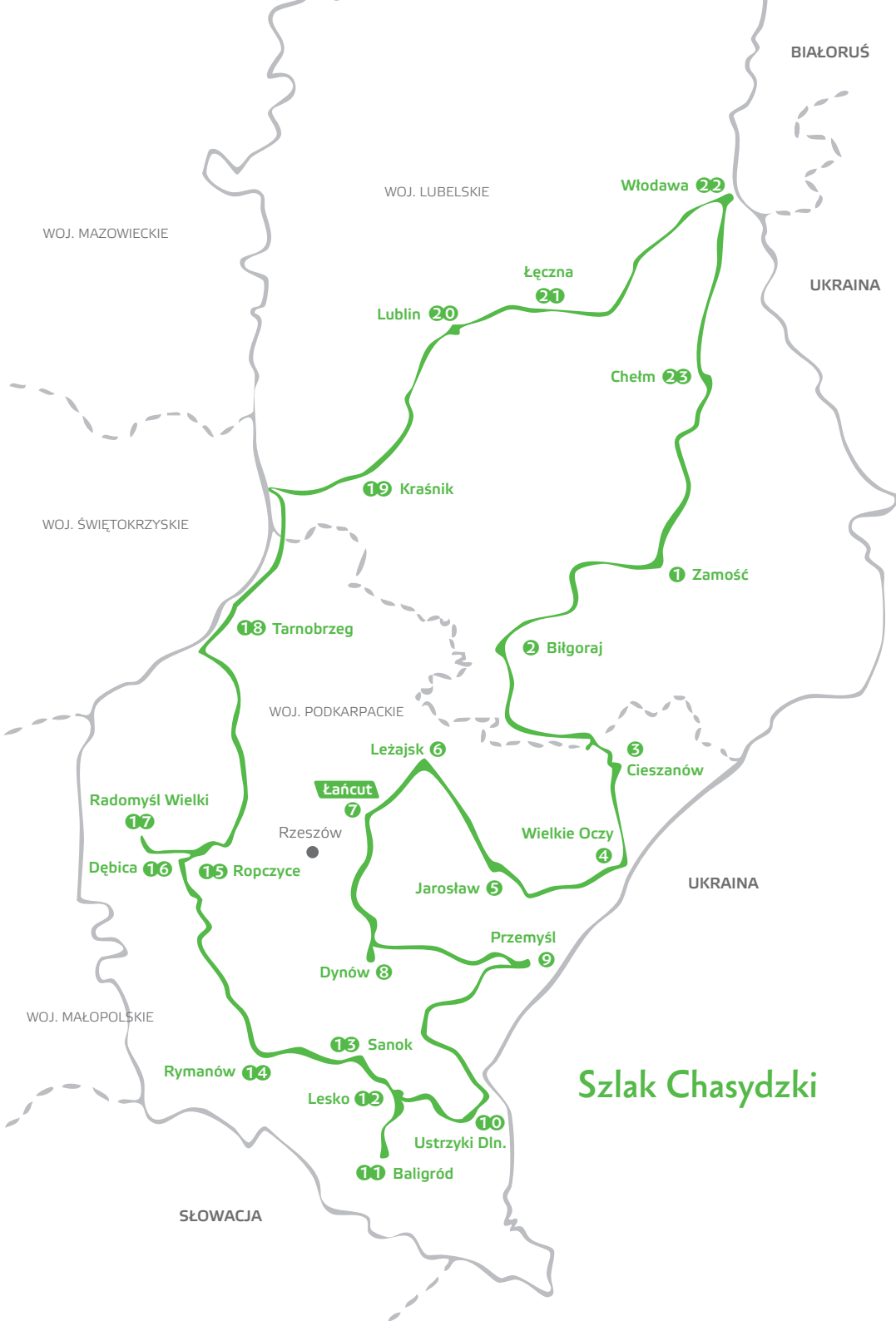
Polska przez stulecia była domem wielu pokoleń Żydów; na jej terenie miał miejsce bezprecedensowy rozkwit żydowskiej kultury, a także myśli religijnej i piśmiennictwa. To właśnie tutaj w XVIII w. narodził się chasydyzm, jeden z najważniejszych nurtów, jakie kiedykolwiek powstały w ramach judaizmu. Szczególnie wielu zwolenników zyskał on na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej, m.in. na terenach, przez które przebiega dziś Szlak Chasydzki.

Tradycyjnie przyjmuje się, że twórcą chasydyzmu (chassid po hebrajsku znaczy „pobożny”) był Izrael ben Eliezer z Międzyboża na Podolu, znany jako Baal Szem Tow. Chasydzi wyznawali pogląd, że religijność nie może ograniczać się jedynie do ścisłego przestrzegania nakazów i zakazów judaizmu, a nawet, że ich zbyt restrykcyjne przestrzeganie oddala człowieka od Boga. Stąd silny akcent kładziono na duchowy wymiar religii i na emocjonalne przeżywanie wiary.

Chasydzi gromadzili się wokół cadyków (cadik to po hebrajsku „sprawiedliwy”), charyzmatycznych przywódców duchowych, z których każdy proponował szczególny sposób przybliżenia się do Boga – określoną metodę studiowania Tory i innych pism religijnych, a także odprawiania poszczególnych praktyk. W XIX w. godność cadyka stała się dziedziczna – powstawały całe ich dynastie, których nazwy pochodziły od miejscowości, gdzie mieściły się ich dwory.

W rocznicę śmierci cadyka – jorcajt – chasydzi gromadzą się przy jego grobie, wierząc, że w ten dzień dusza zmarłego nawiedza miejsce spoczynku, modlą się i zostawiają tam niewielkie karteczki z wypisanymi prośbami, zwane kwitłech. Tradycja ta jest wciąż żywa – do grobów cadyków w Dynowie, Leżajsku, Łańcucie, Ropczycach czy Rymanowie do dziś regularnie przybywają chasydzi z całego świata.

Wiele miejscowości należących do Szlaku Chasydzkiego było ważnymi ośrodkami chasydyzmu. Dwory cadyków znajdowały się w Cieszanowie, Dębicy, Dynowie, Lesku, Leżajsku, Lublinie, Łańcucie, Przemysłu, Ropczycach, Rymanowie i Tarnobrzegu (a dokładniej – w pobliskim Dzikowie). Najważniejszym niegdyś ośrodkiem chasydyzmu na ziemiach polskich był Leżajsk, gdzie działał słynny cadyk Elimelech. W pozostałych miejscowościach Szlaku mieszkali chasydzi związani z cadykami z innych miast i wsi – co nie umniejsza jednak atrakcyjności położonych tam zabytków dziedzictwa żydowskiego.



Szlak Chasydzki – najciekawsze obiekty

ZAMOŚĆ – renesansowa synagoga, wzniesiona na początku XVII w., ul. Ludwika Zamenhofska 9; tzw. nowy cmentarz, założony w 1907 r., ul. Prosta.

BIŁGORAJ – cmentarz założony w XIX w., ul. Marii Konopnickiej.

CIESZANÓW – synagoga z końca XIX w., ul. Ks. Ignacego Skorupki 7; cmentarz założony w XIX w., os. Armii Krajowej.

WIELKIE OCZY – synagoga z początku XX w., ul. Rynek; cmentarz założony w XVIII w., ul. Krakowiecka.

JAROSŁAW – dwie XIX-wieczne synagogi, ul. Ordynacka 5 i ul. Opolska 12; gmach stowarzyszenia Jad Charuzim, pl. Tarnowskiego 1; cmentarz założony na początku XVIII w., ul. Kruhel Pekieński.

LEŻAJSK – cmentarz założony w XVIII w. – miejsce spoczynku cadyka Elimelecha z Leżajska (1717–1787), cel pielgrzymek chasydów z całego świata, ul. Górna.

ŁAŃCUT – barokowa synagoga z XVIII w., pl. Jana III Sobieskiego 16; cmentarz założony w XVII w. – miejsce spoczynku cadyka Naftalego Cwi Horowitza z Ropczyc (1760–1827) oraz Eleazara Szapiro z Łańcuta (zm. 1865), ul. Stanisława Moniuszki.

DYNÓW – cmentarz założony prawdopodobnie w XVIII w. – miejsce spoczynku cadyka Cwi Elimelecha Szapiro z Dynowa (1785–1841), ul. Józefa Piłsudskiego.

PRZEMYŚL – tzw. nowa synagoga, wzniesiona na początku XX w., pl. Unii Brzeskiej 5; tzw. nowy cmentarz, założony na początku XIX w. – największy cmentarz żydowski w województwie podkarpackim, ul. Juliusza Słowackiego.

USTRYKI DOLNE – cmentarz na Górze Gromadzyń, założony w XVIII w.

BALIGRÓD – cmentarz założony na początku XVIII w., ul. Jana Duplaka.

LESKO – synagoga wzniesiona w XVII w., ul. Berka Joselewicza 16; cmentarz założony w XVI w. – jeden z najstarszych zachowanych cmentarzy żydowskich w Europie, ul. Juliusza Słowackiego.

SANOK – synagoga stowarzyszenia Jad Charuzim, wzniesiona w XIX w., ul. Franciszkańska 5; synagoga sadogórska, wzniesiona w dwudziestoleciu międzywojennym, ul. Rynek 10; tzw. nowy cmentarz, założony w XIX w., ul. Kiczury.

RYMANÓW – barokowa synagoga z XVII w., restaurowana od 2005 r., róg ul. Rynek i Ignacego Bieleckiego; cmentarz założony w końcu XVI w. – miejsce spoczynku cadyka Menachema Mendla z Rymanowa (1745–1815), ul. Juliusza Słowackiego.

ROPCZYCE – cmentarz założony w XVIII w., ul. Monte Cassino.

DĘBICA – synagoga wzniesiona w końcu XVIII w., ul. Krakowska 3; cmentarz założony na przełomie XVII i XVIII w., ul. Cmentarna.

RADOMYŚL WIELKI – cmentarz założony w XIX w., ul. Kąty; mykwa (łaźnia rytualna), ul. Targowa; dawny dom rabina Chaima Englama, tzw. „Tefłówka”, ul. Tadeusza Kościuszki 2.

TARNOBRZEG – cmentarz założony na początku XX w. – miejsce spoczynku cadyka Eliezera Horowitza z Dzikowa (zm. 1860), ul. Marii Dąbrowskiej.

KRAŚNIK – zespół synagogalny, na który składają się dwie bożnice: XVII- i XIX-wieczna, ul. Bożnicza 6 i 6a; tzw. nowy cmentarz, założony w połowie XIX w., ul. Szewska.

LUBLIN – Jesziwat Chachmej Lublin – Uczelnia Mędrców Lublina, wzniesiona w 1930 r. jako największa religijna uczelnia żydowska na świecie, ul. Lubartowska 85; tzw. stary cmentarz, założony w XVI w. – miejsce spoczynku cadyka Jakuba Icchaka Horowitza, zwanego „Widzącym z Lublina” (1745–1815), ul. Sienna; tzw. nowy cmentarz, założony na początku XIX w., ul. Walecznych.

ŁĘCZNA – barokowa Wielka Synagoga z 1648 r., ul. Bożnicza 19; Mała Synagoga z początku XIX w., ul. Bożnicza 21; cmentarz założony w II połowie XVI w., ul. Pasternik.

WŁODAWA – barokowy zespół synagogalny z II połowy XVIII w., ul. Czerwonego Krzyża 7.

CHEŁM – tzw. nowa synagoga z początku XX w., ul. Mikołaja Kopernika 8; cmentarz założony w XV w. – jeden z najstarszych zachowanych cmentarzy żydowskich w Europie, ul. Kolejowa.

Historia Żydów w Łańcutcie

Łańcut to miasto w województwie podkarpackim, liczące dziś około 18 tysięcy mieszkańców. Lokacja miasta na prawie magdeburskim nastąpiła w 1349 r. – tradycja przypisuje ją Kazimierzowi Wielkiemu lub pierwszemu właścicielowi Łańcuta, Ottonowi z Pilczy herbu Topór. Miasto powstało jako kolonia osadników niemieckich, założona najprawdopodobniej na miejscu wcześniej istniejącej osady polskiej. Od 1385 r. Łańcut należał do córki Ottona, Elżbiety z Pileckich Granowskiej, późniejszej żony króla Władysława Jagiełły. Pileccy byli jego właścicielami do 1629 r., później miasto należało do Lubomirskich, którzy w latach 1629-1641 wzniesli tam słynny zamek, będący jedną z najwspanialszych rezydencji magnackich w Polsce. W 1816 r. dobra łańcutkie przejęli Potoccy, którzy pozostali ich właścicielami aż do 1944 r.

Początki osadnictwa żydowskiego w Łańcutcie

Żydzi zaczęli osiedlać się w Łańcutcie w XVI w. Najstarsza wzmianka o żydowskim mieszkańcu, określonym jako *Abre Judei*, pochodzi z 1554 r. W wykazach podatkowych miasta z 1566 r. wymienieni zostali Żydzi Mojzesz, Marcus, Marcas, Jozeph i Abraham; ich rodziny liczyły wówczas łącznie około 30 osób. W następnym roku w dokumentach pojawia się już jednak tylko *Joseph Judaeux*. Pierwsza informacja o istnieniu w Łańcutcie kahału, czyli gminy żydowskiej, pochodzi z 1563 r. Kahał był podstawowym ogniwem samorządu żydowskiego w Rzeczypospolitej, obejmującym Żydów mieszkających w danej miejscowości i jej okolicach.

W latach 1571-1592 wśród łańcutkich podatników nie ma osób pochodzenia żydowskiego. Żydzi musieli jednak pojawiać się w mieście (być może jako wędrowni kupcy), bo w 1583 r. Krzysztof Pilecki nadał Łańcutowi przywilej *de non tolerandis Judaeis*, czyli prawo zabraniające Żydom osiedlania się w obrębie murów miejskich. Prawo to było szeroko rozpowszechnione w ówczesnej Polsce, rzadko kiedy jednak ściśle go przestrzegano. Nie inaczej było w Łańcutcie. W 1593 r. Żydzi znowu zaczęli pojawiać się w wykazach osób płacących podatki, co oznacza, że byli stałymi mieszkańcami miasta.

Po tym, jak w 1629 r. Łańcut stał się własnością Stanisława Lubomirskiego, liczba mieszkańców pochodzenia żydowskiego zaczęła systematycznie wzrastać. Lubomirski zatrudnił Żyda na stanowisku faktora, który prowadził rachunkowość dóbr łańcutkich. W 1624 r. w mieście mieszkało już 18 rodzin żydowskich, czyli około 100 osób. W latach 1625-1655 Żydzi coraz częściej stawali się właścicielami domów, kupując je lub przejmując za niespłacone długi. W latach 1640-1655 we wschodniej części miasta, na wprost zamku, mieszkali: Lewko Idzkowicz, arendarz (czyli dzierżawca) Rakszawski, Lewko Głatki, Simon Mankowicz, Jozef Lewkowicz, Szlama Jeleniowicz alias Salomonowicz, a także rodziny Jakubowiczów i Abramowiczów. Przed 1648 r. w mieście istniała już drewniana synagoga. Pierwsza wzmianka o cmentarzu żydowskim pochodzi z roku 1671.

W drugiej połowie XVII w. napływ żydowskich osadników był stosunkowo niewielki. W latach 1683-1687 w księdze wójtowskiej Łańcuta zostali wymienieni następujący Żydzi: Lewko Jeleniowicz – lichwiarz, Salomon Jeleniowicz – arendarz części dóbr należących do księżnej Barbary Lubomirskiej, Bonas Ickowicz – arendarz, Abraham Markowicz – szynkarz, Berek Markowicz – rzeźnik, Ersz Moszkowicz – mydlarz, Chaim Samulowicz – faktor księcia Stanisława Lubomirskiego, Michał Sapsonowicz – kupiec, a także Szlama Lazarowicz i Jakub Erszkowicz. Dokumenty z końca XVII w. wymieniają także

m.in. dwóch żydowskich krawców, cyrulika i szmuklerza (czyli rzemieślnika zajmującego się wyrobem pasmanterii). W 1690 r. miejscowej gminie przewodził doktor Moraszek – lekarz i kupiec. Wyraźny wzrost liczby ludności żydowskiej nastąpił po pożarze miasta w 1695 r., oraz po zarazie w 1706 r.

Rozwój społeczności żydowskiej w XVIII w.

O rosnącym znaczeniu łańcutckiej społeczności żydowskiej świadczy fakt, że w 1707 r., za zgodą ówczesnego właściciela miasta, Franciszka Lubomirskiego, w Łańcutcie zebrał się Waad Arba Aracot – Sejm Żydów Polskich, czyli naczelny organ samorządu żydowskiego w Rzeczypospolitej, zwoływany przez sąd miejski. Dla łańcutkich Żydów było to ogromne wyróżnienie. Celem zjazdu było rozpatrzenie istotnych dla społeczności żydowskiej spraw religijnych, gospodarczych i podatkowych.

Pierwszym znanym z imienia i nazwiska rabinem łańcutckim był Froim Boruchowicz, wymieniony w księdze wójtowskiej w 1710 r. Rabin był duchowym przewodnikiem i nauczycielem wspólnoty, ale pełnił także wiele funkcji praktycznych, m.in. stał na czele sądu. Sądowi żydowskiemu podlegały przede wszystkim sprawy religijne, ale też drobne sprawy cywilne. Spory z chrześcijanami rozwiązywane były przez sąd miejski. Jurysdykcję żydowską w Łańcutcie potwierdził przywilej Stanisława Lubomirskiego z 1768 r., który stwierdzał, że *Żyd do sądu rabinowskiego* ma się zwracać.

W 1710 r. Franciszek Lubomirski wydał dekret przeciwko lichwie (pożyczaniu pieniędzy na procent), który poważnie uderzał w społeczność żydowską. W 1719 r. Lubomirski nakazał Żydom opuścić Łańcut. Po jego samobójczej śmierci w 1721 r. gmina żydowska w 1722 r. wystarała się o przywrócenie im praw, które zostały zapisane w przywileju wydanym przez Teodora Lubomirskiego.

W 1716 r. starą drewnianą synagogę strawił pożar; odbudowano ją, ale wkrótce ponownie spłonęła. Ze względu na nietrwałość drewnianych budowli, w 1726 r. kahał rozpoczął starania o wzniesienie nowej, murowanej synagogi. Budowa gmachu sfinansowana została w końcu przez Stanisława Lubomirskiego w 1761 r. – powstała wówczas zachowana do dziś budowla, która jest jednym z najwspanialszych przykładów barokowej architektury synagogalnej w Europie Środkowej (więcej informacji o synagodze na s. 17). W okresie budowy rabinem był Mosze Cwi Hirsz Meizlich.

Jak w każdym innym mieście, synagoga w Łańcutcie była nie tylko miejscem odbywania praktyk religijnych i nauczania Tory, ale też centrum administracyjnym i prawnym żydowskiej społeczności, a także siedzibą zarządu kahału: trzyosobowej Rady Starszych. W tym okresie Żydzi stanowili około 12% ogółu mieszkańców Łańcuta i mieszkali głównie w południowo-wschodniej części miasta. Gmina posiadała m.in. szkołę, łaźnię, dom modlitwy, szpital i oczywiście wspomniany już cmentarz.

Po pierwszym rozbiore Polski w 1772 r. Łańcut znalazł się na terenie zajęтым przez Austrię. Zabór nie zahamował rozwoju społeczności żydowskiej, która rozrastała się, przejmując i wykupując liczne domy w śródmieściu. W 1787 r. Żydzi byli właścicielami 47 spośród 276 łańcutkich posesji.

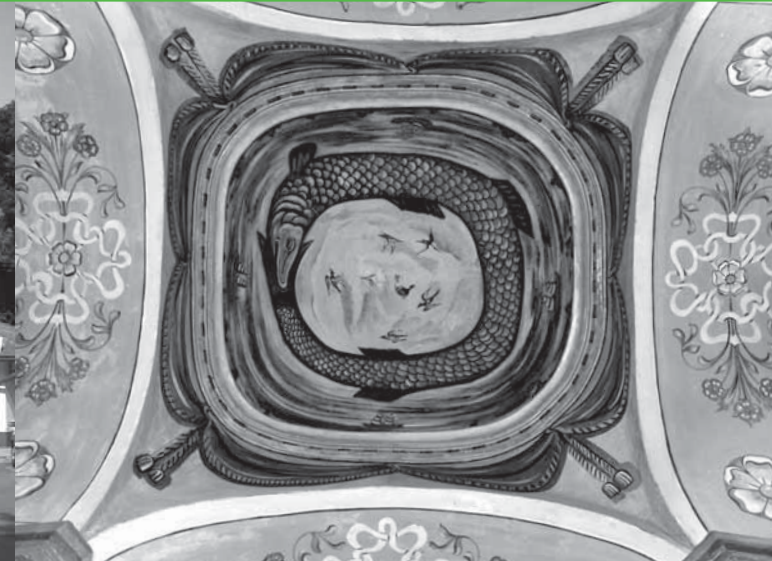
W tym okresie łańcutccy Żydzi zajmowali się przede wszystkim handlem i rzemiosłem. Wśród dzielnicy łańcutckich piekarzy było aż siedmiu Żydów, dokładnie tak samo było w przypadku krawców. W mieście działał jeden żydowski rzeźnik (i siedmiu chrześcijańskich) oraz jeden tkacz. Bardzo silną pozycję zajmowali Żydzi handlujący płótnem. Wyszynkiem trunków zajmowało się w Łańcutcie osiemiu



Synagoga



Synagoga



Synagoga

chrześcijan i 16 Żydów; jednym z najzamożniejszych był Berek Baumberg, który był też właścicielem jednego z miejskich zajazdów. Pozostałe prowadzili: Sander Glana, Eliasz Sona, Lazar Wolkenfeld i Gieca Worcel. Pod koniec XVIII w. wszystkie zajazdy w Łańcutcie były prowadzone przez Żydów.

Chasydyzm

Po 1760 r. Łańcut stał się ważnym ośrodkiem ruchu chasydzkiego. Chasydzi zdominowali życie religijne gminy, przeciwstawiając się zwolennikom Haskali (z hebrajskiego: „oświecenie”), ogólnoeuropejskiego ruchu żydowskiego, który postulował rezygnację z izolacjonizmu oraz angażowanie się Żydów w życie społeczne i polityczne zamieszkiwanych przez nich państw.

Łańcucki rabin Arje Leibusz (zm. 1819 r.) uważany jest za jednego ze świętych mężów chasydyzmu. Był autorem znanego komentarza do Tory pt. *Gevurot Arje*. Rabin ten słynął z tego, że bardzo troszczył się o życie duchowe wspólnoty i wszelkie kwestie praktyczne, wynikające z prawa żydowskiego – halachy: często obchodził sklepiki żydowskie i sprawdzał odważniki, aby mieć pewność, że kupcy nie oszukują klientów. Działalność ta zyskała mu niezwykłą popularność zarówno wśród współwyznawców, jak i chrześcijan. Gdy zmarł, rabinem został Eleazar Szapiro, syn Cwi Elimelecha z Dynowa, założyciela dynastii cadyków dynastycznych. Był on autorem wielu wybitnych dzieł rabinackich; swą działalnością umocnił wpływy chasydyzmu zarówno w samym Łańcutcie, jak i okolicznych gminach. Po śmierci Eleazara Szapiro w 1865 r. funkcję rabina pełnili w Łańcutcie jego potomkowie.

W początkach XIX w. w mieście przebywał słynny cadyk Jaakow Icchak Horowitz (1745-1815), zwany wówczas „łańcuckim świętym”, a później „Widzącym z Lublina”. Był on jednym z najważniejszych cadyków w dziejach chasydyzmu. W łańcuckiej synagodze miał swój oddzielny pokój, gdzie modlił się, studiował i dyskutował z chasydami. Około 1790 r. przeniósł się do Czechowa (dziś – północna dzielnica Lublina), a później do samego Lublina. Nie założył własnej dynastii, ale wielu znanych cadyków z Królestwa Polskiego i Galicji było jego uczniami. Pomieszczenie w łańcuckiej synagodze, gdzie mieszkał (nazywane „salą lubelską”), do dziś jest miejscem pielgrzymek wielu chasydów.

Innym znanym cadykiem związanym z Łańcutem był Naftali Cwi Horowitz z Ropczyc (1760-1827). Był on protoplastą bardzo rozgałęzionej w Galicji dynastii cadyków. Mieszkał w Ropczycach, gdzie skupiał wokół siebie liczne grono uczniów. Był mistrzem kabalistycznej interpretacji Tory. Zasłynął m. in. jako autor zbioru komentarzy do Tory *Zera Kodesz* (wydanego 1868 r.), oraz zbioru *Ohel Naftali* (wydanego po raz pierwszy w 1810 r. lub 1911 r.). Pod koniec życia Naftali zerwał wszystkie kontakty ze swoimi chasydami i odizolował się od świata. Zmarł w Łańcutcie w 1827 r., podczas podróży do Lublina. Tradycja mówi, że kiedy przybył do Łańcuta i przejeżdżał obok cmentarza żydowskiego, nagle kazał zatrzymać powóz i rzekł: *Pachnie tutaj rajem*. Gdy tylko wypowiedział te słowa, źle się poczuł. Zmarł w Łańcutcie 8 maja 1827 r. i został pochowany na cmentarzu żydowskim przy dzisiejszej ul. Moniuszki. Nad jego grobem wzniesiono ohel – prostą w kształcie budowlę, jaką wznosi się nad grobami ważnych żydowskich przywódców religijnych.

Żydzi łańcuccy w XIX w.

W 1820 r. w Łańcutcie wybuchł wielki pożar, który strawił znaczną część miasta. Ogień niemal całkowicie zniszczył dzielnicę żydowską w obrębie ulic Kowalskiej, Rzeźnickiej i Wałowej. Ocalała synagoga i budynek szkoły. W zniszczonym mieście często wybuchały epidemie: w 1827 r. cholery, w 1831 r. tyfusu, a w 1855 r. obu tych chorób.

Dopiero w II poł. XIX w. liczba ludności pochodzenia żydowskiego zaczęła znacząco wzrastać. W 1870 r. w Łańcutcie żyło 113 Żydów, co stanowiło 41,1% ogółu mieszkańców (2 690). W 1880 r. proporcje te wynosiły odpowiednio 1587/3483 (45,6%), w 1890 r. 1669/4486 (37,2%), w 1900 r. 1940/4850 (40%), a w 1910 r. 1880/5378 (35%). W tym czasie w oficjalnych spisach ludności wielu Żydów deklaroowało, że na co dzień posługuje się językiem polskim. Informacje te najprawdopodobniej nie odpowiadają jednak rzeczywistości – język żydowski (jidysz) nie mógł być podawany w kartach spisowych, ponieważ nie figurował na oficjalnej liście języków używanych w monarchii austriackiej. W 1910 r. już niemal wszyscy Żydzi podawali w spisach język polski jako potocznie używany. Wcześniej pewna ich część deklaroowała posługiwanie się językiem niemieckim.



Cmentarz przy ul. Moniuszki, oheł cadyka Eleazara Szapiro



Synagoga – wystawa



Cmentarz przy ul. Traugutta

W XIX w. znaczna część mieszkańców Łańcuta zajmowała się rzemiosłem lub handlem; Żydzi przevažali w takich zawodach jak krawiec i sukiennik, a także prowadzili około 20 wyszynków w mieście. W 1833 r. lub 1837 r. Gabriel Danielewicz otworzył restaurację i hotel. Kupcy Laib Haarkopf i Isaak Reicher prowadzili handel na dużą skalę m.in. z kupcami z Sambora i Jarosławia. Ich transakcje opiewały na tysiące złotych reńskich.

Około 1860 r. w mieście założony został nowy cmentarz żydowski, zlokalizowany przy obecnej ul. Traugutta. Stary cmentarz przy ul. Moniuszki został powiększony przez zakup nowych terenów.

W życiu religijnym społeczności żydowskiej wciąż zdecydowanie dominowali chasydzi, którzy sprzeciwiali się wszelkim ideom reformatorskim czy asymilacyjnym. Pomimo tego u schyłku XIX w. wśród młodych ludzi popularność zaczęły zyskiwać nowe prądy ideologiczne, takie jak syjonizm, którego celem było utworzenie przez Żydów własnego państwa na terenach zajmowanych przez nich w czasach biblijnych. W 1894 r. powstało w Łańcutie stowarzyszenie „Syjon”, które początkowo działało w ukryciu. Po pierwszym kongresie syjonistycznym w 1897 r. łańcucki „Syjon” rozpoczął jawną działalność, był jednak ostro zwalczany przez czynniki zachowawcze. W czasie I wojny światowej ruch syjonistyczny w Łańcutie zamarł, ale odrodził się w 1917 r. Syjoniści dali początek twórczemu ożywieniu w ortodoksyjnym i konserwatywnym środowisku łańcuckim, wnosząc ducha zmian w życie miejscowej społeczności.

Początki XX w.

O tym, jak dużą rolę odgrywali Żydzi w życiu Łańcuta, najlepiej świadczy fakt, że społeczność miała swoich reprezentantów w Radzie Miejskiej. W 1907 r. byli to Meilech Perlmutter, Markus Lindenbaum i Izajasz Glanzberg.

Na początku XX w. życie łańcuckich Żydów skupiało się wokół synagogi i bet midraszu (domu studiów). Bet midrasz był dniem i nocą otwarty dla każdego, kto chciał studiować Torę. Dostępny był

również dla ubogich, którzy chcieli się ogrzać. W latach 1908-1910 przy dzisiejszej ul. Ottona z Pilczy wzniesiono mykwę – łaźnię rytualną.

W 1910 r. 24% łańcuckich Żydów zajmowało się rzemiosłem. Wśród obywateli miasta zajmujących się handlem Żydzi stanowili aż 91%, z czego, jak podają statystyki, 47% stanowili kupcy, 25,4% drobni handlarze, a 9,9% – kramarze. W 1910 r. w Łańcutie funkcjonowały cztery restauracje katolickie i 16 żydowskich szynków (jeden szynk przypadał na 269 mieszkańców miasta).

W latach 1911-1913 jedynie 2,3-3,5% żydowskich dzieci uczęszczało do gimnazjum publicznego. Żydzi, którzy nie chcieli, aby ich dzieci zatraciły poczucie odrębności narodowej, przyczynili się do otwarcia w mieście żydowskiej szkoły dla chłopców, w której językiem wykładowym był hebrajski (w okresie międzywojennym powstała analogiczna szkoła dla dziewcząt, prowadzona przez stowarzyszenie Bet Jaakow). W tym czasie połowę wszystkich nauczycieli pracujących w Łańcutie stanowili nauczyciele żydowscy zatrudnieni w chederze (szkole religijnej dla najmłodszych chłopców).

Na początku XX w. w Łańcutie powstało wiele żydowskich instytucji gospodarczych i kulturalnych, a także dobroczynnych. Tuż przed wojną, w 1914 r., założono towarzystwo muzyczne „Hazemer” („Pieśń”). Towarzystwo było koedukacyjne, czemu sprzeciwiał się łańcucki rabin. Wybuch I wojny światowej przerwał działalność „Hazemer”, którą wznowiono po zakończeniu działań wojennych.

I wojna światowa

28 lipca 1914 r. wybuchła I wojna światowa. Wielu Żydów opuściło Łańcut, uciekając przed zbliżającą się armią rosyjską. Rosjanie wkroczyli do miasta 14 września 1914 r. i pozostali w nim do 7 października 1914 r. W tym czasie kozacy dopuścili się licznych grabieży i gwałtów, przede wszystkim na pozostałej w mieście ludności żydowskiej. W październiku mieszkańcy z ulgą powitali wojska austriackie, jednak spokój nie trwał długo – Rosjanie ponownie weszli do miasta 6 listopada 1914 r. Tym razem okupacja przebiegała spokojnie – władze wojskowe szybko ukróciły rozboje. 12 maja 1915 r. Rosjanie ostatecznie



Synagoga



Synagoga



Synagoga

opuścili Łańcut. Pomimo odejścia wojsk, życie w mieście wciąż było bardzo trudne – trwały uciążliwe trudności z zaopatrzeniem, wielu mieszkańców cierpieć głód. W listopadzie 1918 r. wszyscy z radością przyjęli informację o zakończeniu działań wojennych i ogłoszeniu niepodległości Polski.

Dwudziestolecie międzywojenne

Dwudziestolecie międzywojenne było okresem intensywnego rozwoju łańcuckiej społeczności żydowskiej. Bujnie rozwijały swoją działalność żydowskie instytucje oświatowe i kulturalne, kwitł handel (w okresie międzywojennym Żydzi byli właścicielami około 2/3 spośród 250 sklepów i kramów w mieście). W 1921 r. w Łańcucie żyło 4 518 mieszkańców, w tym 1 925 Żydów. Według spisu z 1931 r. w mieście żyło 2 012 Żydów. Zamieszkiwali oni przede wszystkim centralną część miasta; niemal wszystkie domy przy rynku miały żydowskich właścicieli (wśród 556 osób mieszkających tam było 511 Żydów). Przy Placu Sobieskiego wśród 259 mieszkańców było aż 231 Żydów. Podobnie było przy ulicach Drückera, Rejtana, Słowackiego, Waclawa, Kilińskiego, Rzeźniczej, Danielewicz, Piłsudskiego, Tkackiej.

Ważnym świadectwem rosnącego znaczenia społeczności była budowa wspaniałego gmachu Domu Ludowego (Bet HaAm), czyli żydowskiego centrum kulturalnego, wzniesionego w 1930 r. przy ul. Łaziennej (dziś ul. Ottona z Pilczy). Budynek zaprojektowany został prawdopodobnie przez Władysława Pelca i Stanisława Rogowskiego.

W okresie międzywojennym w Łańcucie funkcjonowały dwie szkoły żydowskie (męska i żeńska); jednocześnie w łańcuckim gimnazjum Żydzi stale stanowili 6-8% grupę uczniów. W szkole tej odbywały się zresztą zajęcia z religii żydowskiej, które prowadził Izaak Ebner. W mieście działało też reaktywowane towarzystwo „Hazemer” liczące 30-40 osób, istniał chór i koło dramatyczne. Gmina żydowska prowadziła własną bibliotekę, która od 1930 r. mieściła się w Domu Ludowym. W mieście działały również żydowskie organizacje charytatywne, które udzielały pomocy ubogim członkom społeczności.

W tym czasie istniały również żydowskie drużyny sportowe. Przed 1929 r. wiadomo o dwóch: „Kraft” („Siła”) i „Hapoel” („Robotnik”). Ta pierwsza skupiała młodzież z bogatszych rodzin, druga działała wśród uboższej części społeczności. Później „Kraft” zmienił nazwę na „Trumpeldor” (na cześć Josepha Trumpeldora, 1880-1920, bohatera żydowskiego ruchu pionierskiego). Z chwilą wybuchu II wojny światowej organizacje sportowe przestały działać. Wyjątkiem był KS „Trumpeldor”, który skupiał wtedy także policjantów żydowskich. Członkowie tego klubu, w barwach biało-niebieskich, rozgrywali mecze jeszcze wiosną 1940 r.

II wojna światowa i Zagłada

W chwili wybuchu II wojny światowej w Łańcucie żyło około 2 750 Żydów. Niemcy wkroczyli do miasta 9 września 1939 r. i od razu rozpoczęli prześladowania ludności żydowskiej, a także próbowali podpalić synagogę (budynek ocalał dzięki interwencji hrabiego Alfreda Antoniego Potockiego). 22 września 1939 r. niemieckie władze okupacyjne wydały zarządzenie o wydaleniu Żydów z Łańcuta; mieli oni opuścić miasto i udać się za San, na teren sowieckiej strefy okupacyjnej. Później jednak do Łańcuta zaczęli stopniowo wracać Żydzi, którym udało się ukryć w okolicznych miejscowościach, a także ci, którzy zostali wysłani przez Niemców do prac przy budowie umocnień wojskowych.

W grudniu 1940 r. w Łańcucie mieszkało około 1 300 Żydów, z których około 400 osób stanowiła ludność napływowa, przesiedlona z terenów wcielonych do Rzeszy (głównie z Kalisza, Łodzi, Chorzowa i Katowic). W tym czasie Niemcy utworzyli w mieście Judenrat; w jego skład weszli: dr Marcus Pohorille – przewodniczący, Rachel Sapir – sekretarka, oraz członkowie: Luzer Marder, Szlomo Greenbaum, Leizer Fass, Wolf Gutman, Mosze Sigl, Dawid Rosenblum, Chaim Leib Kornblau, Isaak Weinbach i Israel Gersten. Judenrat miał obowiązek codziennie zapewniać robotników do robót publicznych prowadzonych przez Niemców. Przeprowadzono rejestrację wszystkich Żydów i ich mienia; obywatele żydowscy mogli posiadać gotówkę w kwocie do 2 000 zł, wszelkie nadwyżki przejmowały władze okupacyjne. W wyniku tych działań ludzie pozbawieni zostali dorobku całego

życia. W styczniu 1940 r. Żydom zakazano korzystania z kolei i prowadzenia handlu oraz zlikwidowano niemal wszystkie żydowskie zakłady rzemieślnicze (z około 300 ocalało zaledwie pięć).

Dramatyczną sytuację materialną ludności żydowskiej starał się poprawić działający w Łańcucie komitet regionalny Żydowskiej Samopomocy Społecznej (ŻSS). Na jego czele stał Marcus Pohorille, a w skład komitetu weszli Leizer Fass z Łańcuta i Szelme Westreich z Kańczugi. W grudniu 1940 r. ŻSS opiekował się około sześcioma tysiącami osób, nie tylko w samym Łańcucie, ale także w Kańczudze (810 ludzi), Żurawnicy (700), Żołyni (660) i Pruchniku (600). Skromne środki finansowe komitetu pozwalały na prowadzenie kuchni ludowej i zakup ziemniaków, które były rozdawane najbardziej potrzebującym. Niewielkie środki komitet otrzymał od ŻSS w Krakowie.

Po agresji III Rzeszy na ZSRR w czerwcu 1941 r. część dawnych mieszkańców Łańcuta, przebywających wcześniej w sowieckiej strefie okupacyjnej, próbowała przedostać się do rodzinnej miejscowości. Byli oni bezwzględnie ścigani i mordowani przez policję niemiecką, pod zarzutem przynależności do komsomołu lub partii bolszewickiej.

W grudniu 1941 r. niemiecki starosta Jarosławia Eisenlohr wydał zarządzenie zakazujące Żydom opuszczenia miejsc zamieszkania i wyznaczył ulice gdzie mogli mieszkać; zarządzenie to obejmowało także Łańcut. 15 stycznia 1942 r. w mieście utworzono getto. 23 marca 1942 r. wszyscy członkowie Judenratu zostali wezwani na policję. Kazano im wskazać 10 Żydów jako zakładników. Kiedy odmówili, zostali aresztowani i razem z sześcioma Żydami aresztowanymi wprost na ulicy przewiezieni do Jarosławia, gdzie najprawdopodobniej zostali straceni 16 lub 17 lipca. Niemcy powołali nowy Judenrat, w którego skład weszli adwokat Ruben Nadel – przewodniczący, Naftali Reich – sekretarz i członkowie: Mosze Siegel, Joel Perlmutter, Mottel Kern, Benjamina Zilpau, Samuel Sach, Leizer Fass, Dawid Rosenblum, Chaim Leib Kornblau oraz Israel Milard.

Pomimo nasilających się represji władz niemieckich oraz dramatycznych warunków życia Żydzi nie spodziewali się nadchodzącej zagłady. Większość ludziła się, że doczeka końca wojny, licząc na to, że będą potrzebni Niemcom jako siła robocza – władze okupacyjne tymczasem przygotowywały już ostateczną likwidację łańcuckiego getta.

23 czerwca 1942 r. część Żydów z Łańcuta wywieziono do w niedalekiej Sieniawy. 15 lipca 1942 r. do Łańcuta przybył gestapowiec Frantz Schmidt, który rozpoczął selekcję pozostałych w getcie ludzi. Plotka głosiła, że ci, których dokumenty ostempluje specjalną pieczętką, będą mogli zostać w Łańcucie i nie zostaną wywiezieni do, jak wówczas uważano, obozów pracy. Wiele osób starało się przekupić Schmidta, w czym pośredniczył przewodniczący Judenratu, Ruben Nadel. Te dramatyczne wysiłki okazały się jednak daremne – 1 sierpnia 1942 r. Niemcy rozpoczęli likwidację getta w Łańcucie, wywożąc stopniowo z miasta wszystkich pozostałych tam Żydów. Ostatnie transporty opuściły Łańcut 18 i 19 sierpnia 1942 r. Około 1100 Żydów wywieziono do obozu w Pełkiniach, następnie zaś do obozu zagłady w Bełżcu. Około 120 osób zamordowano w siedmiu egzekucjach, które miały miejsce na cmentarzu żydowskim przy ul. Traugutta w Łańcucie. W ciągu kolejnych miesięcy Niemcy odszukali i zamordowali jeszcze kilkudziesięciu ukrywających się Żydów, a także pomagających im Polaków. Niemiecką okupację przeżyła zaledwie garstka łańcuckich Żydów.

Ślady obecności

Dziś o wielowiekowej historii łańcuckich Żydów przypominają jedynie nieliczne zabytki. Najwspanialszym z nich jest słynna barokowa synagoga, znajdująca się przy placu Jana III Sobieskiego 16. Jest ona jednym z najświetniejszych przykładów zachowanej architektury synagogalnej w Europie Środkowej.

Synagogę wniesiono w stylu barokowym. Zewnętrzne elewacje budynku są bardzo proste i skromne, podczas gdy wewnątrz zachwyca monumentalną skalą i bogatymi dekoracjami. Uwagę zwraca fakt, że posadzka sali głównej znajduje się znacznie poniżej poziomu gruntu – zabieg ten spowodowany był tym, że wysokość synagog ograniczona była ścisłymi przepisami, a dzięki obniżeniu posadzki można było, nie przekraczając określonej wysokości bryły budynku, uzyskać imponującą wysokość sali głównej (w Łańcucie w najwyższym punkcie sklepienia wynosi ona 9,2 m).

Na środku sali głównej znajduje się monumentalna architektoniczna bima (podwyższenie, z którego czyta się Torę), której cztery kolumny podtrzymują sklepienie synagogi. Na ścianie wschodniej uwagę przyciąga bogato dekorowany aron ha-kodesz – wnęka, w której przechowywane były zwoje Tory. W zachodniej części synagogi znajduje się galeria dla kobiet. Ściany i sklepienia synagogi pokrywają dekoracje sztukatorskie i malarskie o treści symbolicznej. Na ścianach, w płytkich, półkolistych zamkniętych niszach, wypisane są teksty modlitw. Dekoracje malarskie w synagodze pochodzą z XVIII, XIX i początku XX w.

Synagoga była restaurowana w 1896 r. i w latach 1909-10. We wrześniu 1939 r. Niemcy próbowali ją podpalić – zniszczeniu uległ wówczas drewniany babiniec, stolarka okienna i wyposażenie wnętrza; do ugaszenia pożaru przyczynił się sam Alfred Antoni Potocki, który interweniował u władz niemieckich. Po likwidacji łańcuckiego getta hitlerowcy przekształcili synagogę w magazyn zbożowy i w tym charakterze przetrwała ona do 1956 r.

W 1956 r. Miejska Rada Narodowa uchwaliła, że budynek bożnicy ma zostać rozebrany. Zaprotestował przeciw temu dr Władysław Balicki, który wymógł na Radzie odstąpienie od uchwały. Dr Balicki wspólnie z kierownikiem Wydziału Kultury Rady Narodowej w Rzeszowie, Janem Mincalem, wyasygnowali znaczną kwotę na remont synagogi i urządzili w jej wnętrzu wystawę judaików. Od 1973 r. synagogą zarządzało Muzeum – Zamek w Łańcucie. Bożnica została gruntownie odrestaurowana w latach 80. i 90. XX w. Od 2009 r. jest własnością Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego.

Na terenie Łańcuta znajdują się również dwa cmentarze żydowskie: stary i nowy. Pierwsza wzmianka o starym cmentarzu, znajdującym się przy dzisiejszej ul. Moniuszki, pochodzi z 1671 r. Niemal wszystkie macewy zostały wywiezione i zniszczone przez Niemców w czasie wojny. Na cmentarz wciąż przybywają jednak Żydzi z całego świata, aby odwiedzić ohele cadyka Naftalego Cwi Horowitza z Ropczyc oraz cadyka Eleazara Szapiro.

Nowy cmentarz założony został około 1860 r. przy dzisiejszej ul. Traugutta. W czasie wojny Niemcy wywieźli z niego wszystkie kamienie nagrobne. Na cmentarzu znajduje się dziś tablica upamiętniająca miejsce egzekucji łańcuckich Żydów w latach 1941-1944.

Do naszych czasów zachowała się także mykwa przy ul. Ottona z Pilczy 2, wzniesiona w latach 1908-1910.

Działania na rzecz ochrony dziedzictwa żydowskiego

Dzięki skutecznemu współdziałaniu Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego oraz władz miasta, a wcześniej także łańcuckiego Muzeum, ocalałe zabytki kultury żydowskiej w Łąncucie są dziś w stosunkowo dobrym stanie. Pozwala to sądzić, że ślady społeczności żydowskiej przez długie jeszcze lata przypominać będą kolejnym pokoleniom o wielokulturowej przeszłości miasta. Od 2009 r. Łącut uczestniczy w projekcie Szlak Chasydzki.

Fundacja dąży do zaangażowania mieszkańców w opiekę nad wielokulturowym dziedzictwem ich miasta. Mamy nadzieję, że łańcuckie szkoły już wkrótce przystąpią do programu edukacyjnego „Przywróćmy Pamięć”, stworzonego i realizowanego przez Fundację, w którym od 2005 r. wzięło udział ponad 300 szkół i placówek wychowawczych, niemal siedem tysięcy uczniów i prawie 350 nauczycieli ze wszystkich zakątków Polski. W ramach programu młodzi ludzie odkrywają wielokulturową historię swojej miejscowości, poznają dzieje lokalnej społeczności żydowskiej oraz tradycję i kulturę Żydów, a następnie przygotowują działania publiczne, dzięki którym rezultaty ich pracy stają się dostępne dla mieszkańców miasta.

Mamy nadzieję, że już wkrótce w Łąncucie zrealizowane zostaną kolejne działania mające przypominać mieszkańcom i turystom o historii Żydów, którzy przez stulecia współtworzyli krajobraz społeczny miasta, a także przyczyniali się do jego kulturowego i ekonomicznego rozwoju.

Bibliografia:

- M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzciniński, *Księgi Pamięci Gmin Żydowskich*, Lublin 2009.
- W. Bonusiak, *Łącut. Studia i szkice z dziejów miasta*, Rzeszów 1997.
- Z. Borzymińska, R. Żebrowski (red.), *Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, Warszawa 2003.
- W. Badura, *Ludność polska pow. łańcuckiego i przeworskiego pod względem oświatowym i kulturalnym*, Lwów 1908.
- S. Cetnarski, *Miasto Łącut z dziejów i z własnych wspomnień, Wąbrzeźno-Pom., 1937*.
- W. Litwin, M. Mańko, S. Mańko, *Szlak Chasydzki. Ropczyce*, Warszawa 2008.
- J. Malczewski (red.), *Łącut. Zarys rozwoju przestrzennego od powstania do współczesności*, Łącut 1999.
- M. Nitkiewicz, *Kopiarz Przywilejów Miasta Łącut*, Łącut 1986.
- M. Nitkiewicz, *Szewski poniedziałek oraz dalsze dni tygodnia, czyli życie codzienne w siedemnastowiecznym Łąncucie*, Łącut 1990.
- M. Omilanowska, J. Sito, *Łącut i okolice. Katalog zabytków sztuki – województwo rzeszowskie*, Warszawa 1995.
- Z. Trześniowski, *Sport w Łąncucie. Kluby – Drużyny – Działacze – Wydarzenia 1892-1970*, Łącut 2000.

Tekst: Marcin Cichocki, Weronika Litwin

Redakcja: Weronika Litwin
 Konsultacja merytoryczna: Piotr Kadłcik, Monika Krawczyk
 Projekt graficzny: RZECZYOBRAZKOWE.PL
 Fotografie: Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego,
 Marcin Cichocki, Tadeusz Sobczuk.

Informacje i materiały edukacyjne na temat kultury żydowskiej dostępne są na stronie internetowej programu „Przywróćmy Pamięć” www.pamiec.fodz.pl oraz na portalu internetowym POLIN – Dziedzictwo Polskich Żydów www.polin.org.pl

© by Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, Warszawa 2010

ISBN 978-83-61306-05-4



WWW.FODZ.PL

WWW.POLIN.ORG.PL

WWW.PAMIEC.FODZ.PL